

Sygn.akt III AUa 729/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Władysława Prusator-Kałużna

SO del. Stanisław Stankiewicz

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku W. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie wysokości zaległych składek na ubezpieczenie społeczne i fundusz pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy W. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 kwietnia 2012 r. sygn. akt IV U 334/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 729/12

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat w G. decyzją z dnia 23 grudnia 2011 roku wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) stwierdził, że zobowiązania W. K. na dzień wydania decyzji z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za okres od września 2007 roku do października 2009 roku wynoszą łącznie wraz z odsetkami 9.537,23 złote oraz z tytułu składek na Fundusz Pracy za okres od lutego 2008 roku do października 2009 roku łącznie 1.149,67 złotych.

W. K. w odwołaniu od powyższej decyzji wskazywał na nieprawidłowe postępowanie organu rentowego oraz wniósł o uchylenie zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2012 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że W. K. od dnia 1 lutego 2006 roku prowadził działalność gospodarczą pod nazwą W. K. Kancelaria (...) w G.. Z tego tytułu wnioskodawca od lutego 2006 roku dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i zadeklarował podstawę wymiaru składek wynoszącą 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia, zgodnie z art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. W dniu 3 sierpnia 2009 roku organ rentowy zawiadomił W. K. o

wszczęciu postępowania w sprawie podlegania ubezpieczeniom społecznym za okres od marca 2008 roku wobec braku dokumentów rozliczeniowych na koncie płatnika. Po przeprowadzonym postępowaniu organ rentowy w dniu 9 października 2009 roku wydał decyzję, w której ustalił dla wnioskodawcy podstawę wymiaru składek za okres od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia 2 września 2009 roku w wysokości 60% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia zgodnie z art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy w Olsztynie po rozpoznaniu odwołania W. K. od powyższej decyzji, wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 roku oddalił odwołanie. Następnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 listopada 2010 roku w sprawie III AUa 413/10 oddalił apelację skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego. W sierpniu 2011 roku organ rentowy skierował do W. K. pismem upomnienie wzywające do uregulowania należności z tytułu nieopłaconych składek. W. K. od dnia 3 września 2011 roku zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej, zaś od dnia 13 września 2011 roku zaprzestał wykonywania tej działalności, co zostało ujawnione w decyzji o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej. Wobec licznych pism kierowanych do organu rentowego przez W. K., między innymi wniosku o wydanie decyzji w przedmiocie opłacania składek z tytułu prowadzenia działalności za okres od lutego 2006 roku do września 2011 roku, organ rentowy wydał decyzję z dnia 23 grudnia 2011 roku zaskarżoną w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy stwierdził, że kwestią sporną w niniejszej sprawie była zasadność ustalenia przez organ rentowy zadłużenia w zapłacie składek z tytułu działalności gospodarczej prowadzonej przez W. K.. Analizując przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, w tym w szczególności art. 17, 32, 46 i 47 tej ustawy, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ulegało wątpliwości, iż W. K. jako przedsiębiorca prowadzący od dnia 1 lutego 2006 roku działalność gospodarczą był płatnikiem składek na ubezpieczenie zgodnie z art. 18a ust. 1 ustawy. Konstrukcja tego przepisu, zdaniem Sądu Okręgowego, jest jednoznaczna i nie nasuwa wątpliwości, że wnioskodawca jedynie przez okres pierwszych 24 miesięcy prowadzenia działalności gospodarczej to jest do dnia 31 stycznia 2008 roku mógł korzystać z podstawy wymiaru składek według zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego mając na uwadze brzmienie przepisów ustawy, brak jest podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawcy, a organ rentowy zaskarżoną decyzją w sposób prawidłowy stwierdził wysokość zobowiązań wnioskodawcy wobec organu rentowego. Wnioskodawca w toku procesu wskazywał, że organ rentowy przyczynił się do powstania zaległości z tytułu składek z powodu braku kontroli w 2008 roku oraz twierdził, że pomiędzy płatnikiem a organem rentowym istnieje cywilnoprawny stosunek zobowiązaniowy. W ocenie Sądu Okręgowego W.K. mylnie zinterpretował relację pomiędzy płatnikiem a organem rentowym. Stosunek ten ma charakter publicznoprawny, nie zaś zobowiązaniowy, bowiem dotyczy składek – danin publicznych, a ta kwestia nie jest przedmiotem regulacji kodeksu cywilnego. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą ma obowiązek znajomości przepisów prawa. Obowiązki informacyjne ciążyące na organie administracyjnym nie mogą być utożsamiane z obowiązkiem świadczenia pomocy prawnej, udzielania porad prawnych, bądź instruowania stron o sposobie postępowania. Żaden z przepisów ustawy nie nakłada także na organ rentowy obowiązku doręczenia wezwania w przedmiocie konieczności opłacenia składek w wyższej kwocie po okresie 24 miesięcy od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, jak również co do prawidłowego wypełnienia niezbędnych deklaracji rozliczeniowych. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§ 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

W. K. zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu;

1. naruszenie przepisów postępowania poprzez pominięcie przez Sąd zgłoszonych wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego,
2. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w wyjaśnieniu zdarzenia prawnego przyczynienia się Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do powstania po stronie płatnika zadłużenia w płaceniu składek na ubezpieczenie społeczne w okresie rozliczeniowym luty 2008 - wrzesień 2009 przez rażące zaniedbania i brak wymaganej przy realizowaniu przez pozwanego ustawowego obowiązku kontroli płatnika.

Wskazując na powyższe, W. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania ewentualnie umorzenie postępowania na podstawie art. 471 kc oraz nieobciążanie wnioskodawcy kosztami procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za swoje.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy organ rentowy zasadnie stwierdził w zaskarżonej decyzji, że W. K. jest zobowiązany do zapłaty zaległych składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres od września 2007 roku do października 2009 roku wynoszą łącznie wraz z odsetkami 9.537,23 złote oraz z tytułu składek na Fundusz Pracy za okres od lutego 2008 roku do października 2009 roku łącznie 1.149,67 złotych.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wnioskodawca podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w okresie od dnia 1 lutego 2006 roku do dnia 13 września 2011 roku, a więc od daty zarejestrowania do daty wyrejestrowania działalności. Podleganie ubezpieczeniom społecznym następuje z mocy ustawy, natomiast wydawane przez organ rentowy decyzje w tym zakresie są decyzjami deklaratoryjnymi, stwierdzającymi określony stan rzeczy.

Decyzja zaskarżona w niniejszej sprawie, stwierdzająca wysokość zadłużenia z tytułu składek, jest konsekwencją wcześniej wydanej przez organ rentowy decyzji z dnia 9 października 2009 roku dotyczącej ustalenia należnej podstawy wymiaru składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej za okres od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia 2 września 2009 roku. Sąd Okręgowy w Olsztynie po rozpoznaniu odwołania W. K. od powyższej decyzji, wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 roku w sprawie X U 678/09 oddalił odwołanie. Natomiast Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 16 listopada 2010 roku w sprawie III AUa 413/10 oddalił apelację W. K. od wyroku Sądu Okręgowego. Zatem skoro prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego ustalono wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, to Sąd w niniejszym postępowaniu jest takim wyrokiem związany. W myśl art. 365 § 1 kpc orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, co oznacza konieczność uwzględnienia faktu istnienia konkretnego orzeczenia regulującego konkretną sprawę. Dla sądów orzekających w rozpoznawanej sprawie związanie prawomocnym orzeczeniem oznacza konieczność liczenia się z wydanym orzeczeniem, niemożność jego zmiany i podejmowania działań nieuwzględniających faktu jego wydania.

W. K. nie kwestionował, że we wskazanym przez organ rentowy okresie prowadził działalność gospodarczą, nie zarzucał także błędnego matematycznego wyliczenia wysokości zadłużenia. Stąd też należało uznać, że wysokość zadłużenia z tytułu składek została poprawnie wyliczona, tym bardziej że organ rentowy przedstawił szczegółowy sposób wyliczenia zaległości (k. 15). Natomiast zarzuty związane z rzekomym przyczynieniem się organu rentowego do powstania zadłużenia nie były skuteczne. Organ rentowy, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie ma obowiązku przeprowadzenia kontroli w każdym przypadku, ani tym bardziej obowiązku poinformowania z urzędu osoby prowadzącej działalność gospodarczą o wysokości należnych składek. Skoro wnioskodawca miał wątpliwości co do wysokości należnych składek, mógł zwrócić się do organu rentowego z prośbą o ustalenie ich wysokości, tak jak to uczynił w okresie późniejszym składając pisma we wrześniu 2011 roku. W postępowaniu przed organem rentowym obowiązują przepisy kpa. Niewątpliwie z art. 9 kpa wynika obowiązek należytego i wyczerpującego informowania stron o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego. Zgodnie z wyrażoną w tym przepisie zasadą, organy administracji czuwają nad tym, aby strony i inne osoby uczestniczące w postępowaniu nie poniosły szkody z powodu nieznanomości prawa, i w tym celu udzielają im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek.

Jednakże powyższego obowiązku informacyjnego nie można rozszerzyć na obowiązek informowania o wysokości należnych składek w przypadku wnioskodawcy. Brzmienie art. 18a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest jasne i nie nasuwa wątpliwości interpretacyjnych. W myśl tego przepisu podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30 % kwoty minimalnego wynagrodzenia. Zatem skoro W. K. w oparciu o powyższy przepis przez 24 miesiące prowadzenia działalności gospodarczej uiszczał składki w niższej wysokości, powinien był samodzielnie ustalić, że po upływie tego uprzywilejowanego okresu jest zobowiązany do uiszczania składki w wyższej wysokości. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości co do obliczenia okresu 24 miesięcy, wnioskodawca powinien był się zwrócić do organu rentowego z prośbą o udzielenie informacji. Natomiast mając na uwadze samodzielne prowadzenie przez W. K. działalności gospodarczej, a zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, iż jest to działalność o profilu prawniczym, nie sposób było podejrzewać, że odnośnie brzmienia art. 18a ustawy wnioskodawca będzie miał wątpliwości interpretacyjne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył przepisów kpc dotyczących przeprowadzenia postępowania dowodowego. Zgłaszane przez wnioskodawcę dowody – dowód z zeznań świadków oraz biegłego na okoliczność płacenia składek ubezpieczeniowych – zgodnie z wnioskiem dowodowym k. 18 – nie było w niniejszej sprawie celowe i zasadne. Wysokość składki, jak już wskazano powyżej, wynika wprost z brzmienia przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, zatem dowód z zeznań świadków, jak też dowód z opinii biegłego nie mógł wykazać, że wnioskodawca opłacał składki w prawidłowej wysokości, skoro wysokość ta była zanizowana. Istotność faktów, jako przedmiotu dowodu, powinna być oceniana w kontekście okoliczności faktycznych uzasadniających odwołanie od decyzji oraz ich znaczenia prawnego. Istotne są fakty wywołujące skutki prawne, mogące stanowić źródło praw i obowiązków, a zatem jedynie okoliczności faktyczne ważne z punktu widzenia prawa materialnego mieszczące się w hipotezie normy prawnej mogącej znaleźć zastosowanie w sprawie mają znaczenie dla rozstrzygnięcia. Dowodzeniu podlegają twierdzenia stron o faktach, których prawdziwość jest weryfikowana przez przeprowadzone w procesie dowody, nie zaś twierdzenia stron dotyczące interpretacji przepisów prawa, zwłaszcza gdy taka interpretacja nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Odnosząc się dodatkowo do zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że w judykaturze (por. między innymi uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1992 roku, II UZP 17/92 OSNCP 1993/6 poz. 91 i uchwałę Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 1994 roku, II UZP 15/94 OSNAPiUS 1994/8 poz. 131 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 roku, I UK 128/2006 OSNP 2007/23-24 poz. 359 i orzeczenia tam powołane) oraz doktrynie przyjmuje się jednolicie, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi odrębną gałąź prawa w stosunku do prawa cywilnego, a jego przepisy mają charakter przepisów prawa publicznego, w których strony nie korzystają ze swoich praw podmiotowych regulowanych prawem prywatnym - Kodeksem cywilnym lub Kodeksem pracy, lecz w których Zakład Ubezpieczeń Społecznych realizuje wobec innego uczestnika stosunku prawnego ustawowe kompetencje organu władzy publicznej. Z tego względu stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, opartym na równorzędności jego podmiotów i wzajemności (ekwiwalentności) świadczeń, lecz uregulowanym ustawowo stosunkiem publicznoprawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia stron tego stosunku nie są świadczeniami cywilnoprawnymi. Oznacza to, że przepisy prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyłącznie w wypadku wyraźnego odesłania do nich przez normę prawa ubezpieczeń społecznych (np. art. 84 ust. 1 i 8c, art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych). Stąd też w niniejszej sprawie nie mogły znaleźć zastosowania przepisy kodeksu cywilnego, a zwłaszcza powołany przez W. K. w apelacji art. 471 kc odnoszący się do zobowiązań. Niezrozumiałe jest żądanie wnioskodawcy umorzenia niniejszego postępowania z powołaniem się na powyższy przepis, odnoszący się do obowiązku naprawienia szkody przez dłużnika w sprawach z zakresu prawa cywilnego.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację za bezzasadną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.